

## Oddech rosji

Perfect

siedzę z Pepe i paznokciem stukam w szkło  
pragnę w słowa ubrać myśl  
tak bym chciał by wreszcie z górki szło  
by się dało jakoś żyć

towar jest lecz szmalu notorycznie brak  
i z robotą cienko jest  
tak jak dawniej kombinuję tu i tam  
aby kasę większą mieć

ale wciąż  
gdy załomoczą gdzieś do drzwi  
w biały dzień  
kiedy strugają komuś krzyż  
ale wciąż  
gdy w urzędzie pragnę przepchnąć sprawę  
oddech Rosji plecy mrozi mi

rokendrola do oporu w radio tną  
nawet miłość w spreju jest  
i dziewczyny znowu takie śliczne są  
że zapiera w gębie dech  
jak na gumce fruwa łeb

ale wciąż  
gdy załomoczą gdzieś do drzwi  
całą noc  
zadyma z ZOMO mi się śni  
ale wciąż  
kiedy spiryt chleją na bazarze  
oddech Rosji plecy mrozi mi

wolność taka że kałacha i TT  
pod tapczanem w domu mam  
małolaty za trabanta uczą mnie  
jak pecetem rozbić bank

ale wciąż  
gdy załomoczą gdzieś do drzwi  
w biały dzień  
kiedy strugają komuś krzyż  
ale wciąż  
gdy oglądam z okna demonstrację  
oddech Rosji stopy mrozi  
oddech Rosji głowę mrozi  
oddech Rosji plecy mrozi mi